

Tak mało dzieci nie rodziło się w Polsce nigdy wcześniej

12 maja 2024

Z roku na rok w Polsce rodzi się mniej dzieci. Krzysztof Szczawiński, matematyk i były pracownik londyńskich banków oraz funduszy inwestycyjnych, pisze w swoich mediach społecznościowych i ostrzega, że „końca spadków nie widać”.



Szczawiński w swoich mediach społecznościowych udostępnił wpis, z którego dowiadujemy się, że od 2010 roku, kiedy Viktor Orbán objął władzę, współczynnik dzietności na Węgrzech wzrósł o około 25 procent.

Celem węgierskiego premiera jest osiągnięcie 2,1 urodzeń na kobietę do roku 2030. Niektóre z rozwiązań, które proponuje rząd Węgier, mogą się spodobać wolnościowcom. Chodzi o zwolnienie Węgielek posiadających czwórkę lub więcej dzieci z płacenia podatku dochodowego do końca życia.

„Co by o nim nie mówić, to to są konkretne i znaczące wyniki, a u nas z każdym miesiącem nowy historyczny rekord – i końca spadków nie widać” – pisze Szczawiński.

„Liczba urodzeń z ostatnich 12 miesięcy spadła do 265 tys., z czego jakieś 15 tys. to dzieci cudzoziemek, więc spadliśmy do 250 tys. urodzeń małych Polaków. 40 lat temu było to prawie TRZY RAZY TYLE! (724 tys. dzieci w 1983 roku)” – dodaje dalej.

Autorstwo: SG

Ilustracja: [Krzysztof Szczawinski](#)

Źródło: [NCzas.info](#)